

MIDIX, Magnes

Tańczy, w środku miasta i na plaży
mówi na głos o czym teraz marzy

Śmieje się do mnie zachowuje tak skromnie
Śpiewa gdy wiatr jej włosy rozwiewa
Widać, że jest beztroska i na pewno szczęśliwa
gdy w ramionach znów moich odpływa

Tylko ona przyciąga jak magnes
Tylko ona ma to czego pragnę
Kiedy budzi się ze mną ma apetyt na jedno
I zostaje znów kiedy jest ciemno

Tylko ona mi daje to szczęście
Tylko ona wygląda tak pięknie
W mojej białej koszuli gdy do ucha mi szepcze
Kiedy do mnie tak mocno się tuli

Zawsze w jej brązowe oczy tak głęboko patrzę
Wiem ze latać mogę z nią

Czuje jak bije serce gdy ją biorę na rękę
A to wszystko nie skończy się jeszcze
To się dzieje na prawdę potrzebuję i czuję
Że jest dla mnie najczystszy powietrzem

Tylko ona przyciąga jak magnes
Tylko ona ma to czego pragnę
Kiedy budzi się ze mną ma apetyt na jedno
I zostaje znów kiedy jest ciemno

Tylko ona mi daje to szczęście
Tylko ona wygląda tak pięknie
W mojej białej koszuli gdy do ucha mi szepcze
Kiedy do mnie tak mocno się tuli

Tylko ona przyciąga jak magnes
Tylko ona ma to czego pragnę
Kiedy budzi się ze mną ma apetyt na jedno
I zostaje znów kiedy jest ciemno

Tylko ona mi daje to szczęście
Tylko ona wygląda tak pięknie
W mojej białej koszuli gdy do ucha mi szepcze
Kiedy do mnie tak mocno się tuli

Tylko ona przyciąga jak magnes
Tylko ona ma to czego pragnę
Kiedy budzi się ze mną ma apetyt na jedno
I zostaje znów kiedy jest ciemno

Tylko ona mi daje to szczęście
Tylko ona wygląda tak pięknie
W mojej białej koszuli gdy do ucha mi szepcze
Kiedy do mnie tak mocno się tuli